

TADEUSZ BASZYŃSKI

ur. 1926; Koźmin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", UMCS, środowisko akademickie, strajki, stan wojenny (1981-1983)

Chaos, strach i brak oporu w czasie stanu wojennego

Było kilka osób z zagranicy, które u nas tu pracowały na zleconych wykładach. Pytają, czy mają wyjeżdżać, czy nie. Potem patrzą – jest jakieś wojsko. Potem jak pojechali do Ameryki, spotkali się z moim znajomym, a tamten mówi: „No, widzieliśmy, że tam teraz wojsko u ciebie Uniwersytetem zarządza.” To było wielkie poruszenie, bo ci ludzie nie wiedzieli, co zrobić: czy zostać, czy wyjechać. Studenci nie mają gdzie mieszkać. ZOMO zajmuje akademiki. Studenci mają tam swoje rzeczy. ZOMO tam wchodzi, to okradną ich przecież. Były potem takie problemy.

A ja ciągle przerażony tym, co się robi na górze, czy oni rzeczywiście ogłoszą teraz permanentną okupację całego budynku, bo wiedziałem, jaki ich spotka los. Przecież u nas był oficer UB, taki opiekun, jak to się mówi, który mówi, że: „Jak nie ustąpicie, jak nie zlikwiduje Pan tego, to my szybko z tym porządek zrobimy”. A prawdę mówiąc, takiej determinacji i oporu dłużej nie było. Zresztą kiedyś ten z Neapolu pisarz związany z „Kulturą” [Gustaw Herling-] Grudziński, to wyrzuty robił, że Jaruzelski w ciągu 1-2 dni spacyfikował całą Polskę. Z pewnym wyrzutem, że myśmy tak pozwolili, że właściwie nie było żadnego [oporu]. To jest punkt widzenia kogoś z zewnątrz, sytuacja była inna. Inna rzecz, że niezależnie od tego, co władze mówiły, nastawienie „Solidarności” nie było takie wojenne. Nawet potem na końcu właściwie bez rozbicia jednej szyby do zmiany doszło, dzisiaj często krytykowanej. No, ale tak to jest. Zawsze łatwiej być sędzią po latach, a inaczej to wygląda w czasie, kiedy się wszystko rozgrywało.

Data i miejsce nagrania	2005-06-24, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"